



Street art wychodzi z miasta

Większość artystów ulicy za swoje płótna uważa przestrzeń miast, jednak pochodzący z Moskwy graficiarz Evgeny Ches tworzy w... lesie. Stosując specjalną technikę, sprawia, że między drzewami pojawiają się najróżniejsze, hiperrealistyczne postacie.

CelloGraffiti to technika, która zakłada wykorzystanie najzwyklejszego celofanu. Rozpościerając go pomiędzy pniami dwóch drzew, uzyskuje się dużych rozmiarów „płótno”. Na przezroczystej folii, za pomocą farby w sprayu można stworzyć coś, co da się określić jako niezwykle murale. Zamiast wysokich budynków w [przestrzeni miejskiej](#) - rosły drzewa!



Źródło: www.evgenyches.com

Dzięki przezroczystemu tłu, każdy obraz nabiera realistycznej głębi. Gigantyczna wiewiórka wygląda jak żywa, niedźwiedź polarny może wzbudzić przerażenie, a dinozaur... no cóż, to dopiero zaskoczenie! Więcej na temat postaci zwierząt i street artu przeczytasz między innymi w tym wpisie - [klik](#).



Źródło: www.evgenyches.com

Artysta pobudza naszą wyobraźnię dzięki temu, że jego twory zdają się pojawiać znikąd, niemal tak, jak prawdziwe zwierzęta. Dzięki pomysłowemu mocowaniu celofanu na pniach, dostępna jest niemal każda lokalizacja w lesie - to dowód na to, że „street art” wcale nie musi być ograniczony do **przestrzeni miejskiej**. Stosowanie folii to również rozwiązanie dla osób, które dopiero zdobywają szlify w tworzeniu sztuki ulicy - w razie pomyłki wystarczy usunąć celofan i zacząć od nowa, bez szkody dla elewacji.



Źródło: www.evgenyches.com

Hiperrealistyczne dzieła ukryte między drzewami mogą jednak budzić kontrowersje. Warto docenić talent artysty, jednak stosowanie tworzyw sztucznych w głębi lasu nie zawsze jest zgodne z ekologią. Mamy nadzieję, że niezwykle „płótno” każdorazowo jest odpowiednio utylizowane: bez szkody dla natury, a z korzyścią dla widzów!



Źródło: www.evgenyches.com

Zobaczcie więcej prac, jakie tworzy Evgeny Ches: www | [Facebook](#) | [Instagram](#) | [YouTube](#) | [Behance](#)